Rok II. Tarnowskie Góry, dnia 31 maja 1931 r. Nr. 34

NOWINY

Przedpłata miesięczna z dostawą do domu 1,50 zł — Cena numeru 20 gr.

Redakcja i Admin. Tarn. Góry — Tel. 1034
Wychodzi w każdą środę i sobotę.

Reklamy: 0,20 zł za 1 łamowy wiersz mm
Ogłoszenia według umowy.

Telegram.

Nagłówek czasopisma „Nowiny" uległ zmianie, ponieważ Nowiny coraz to więcej zyskują na popularności i w ostatnim czasie rozszerzają się też poza powiatami, dla których były „Nowiny" początkowo wyłącznie przeznaczone.

Kordony wojskowe
bronią dostępu do państwa watykańskiego.

Rzym. Demonstracje studentów przeciw Watykanowi zmusiły władze do wydania jeszcze w środę specjalnych zarządzeń. Mosty na Tybrze prowadzące do państwa Watykańskiego zostały obsadzone przez wojsko. Tak że w bocznych ulicach miasta Watykańskiego zajęły stanowiska silne patrole wojskowe.

Zmiana rządu czy zmiana programu?

Od powrotu p. ministra Piłsudskiego z Madery mówi się nieustannie o zmianie rządu. Wiadomości te są kolportowane za pośrednictwem pism „sanacyjnych" („Czas", prasa czerwona itp.), a rozliczne konferencje ministrów z prezydentem Rzeczypospolitej i premjerem Sławkiem, tych zaś z kolei z p. Piłsudskim, komentowane są jako przygotowanie rekonstrukcji gabinetu.

Celem zarówno tych pogłosek, jak i ewentualnej ich realizacji, jest wywołanie w opinji wrażenia, że zmiany personalne spowodują także zmianę w dziedzinie polityki gospodarczej, a zatem i złagodzenie kryzysu. Nowy rząd ma mieć rzekomo oblicze gospodarcze.

Taktyka zmian personalnych, jako zapowiedź zmian politycznych, była już nieraz stosowana przez regime pomajowy i to z pewnem powodzeniem. Kilkakrotnie powoływanie p. Bartla komentowano jako chęć współpracy z innemi stronnictwami. Należy podkreślić, że lewica w poprzednim Sejmie stale dawała się w ten sposób podejść, za co srodze odpokutowała przy ostatnich wyborach. Szczególnie duże nadzieje przywiązywała lewica do ostatniego gabinetu p. Bartla, który miał być rządem zmiany konstytucji i współpracy z opozycją, a faktycznie był powołany tylko po to, aby wydostać od Sejmu budżet, a nie dopuścić do załatwienia sprawy Czechowicza.

Obecne trudności regime'u pomajowego leżą nie w Sejmie, lecz w nastrojach społeczeństwa. Obóz rządowy czyni rozpaczliwe zabiegi, aby przezwyciężyć kryzys zaufania, który opanowuje nawet najwierniejsze grupy prorządowe. W tym celu lansuje się koncepcję rządu gospodarczego z p. Prystorem na czele.

Zabiegi te są zgóry skazane na niepowodzenie. Poza urzędowymi chwalcami, którzy sami nie wierzą temu, co piszą i mówią, nikt w kraju nie wiąże z lansowanemi pogłoskami żadnych nadziei. Osoba p. Prystora znana jest powszechnie w charakterze nie znawcy spraw gospodarczych, ale najbardziej zaufanego poplecznika p. Piłsudskiego. Właśnie ta kandydatura dowodzi ponad wszelką wątpliwość, że niema mowy o żadnej faktycznej zmianie, ale że idzie tylko o zewnętrzny efekt. „Sanacyjne" czynniki kierujące liczą na to, że nowy rząd — jak to bywa w normalnych warunkach — otrzyma od społeczeństwa nowy kredyt zaufania, choćby parumiesięczny. Z drugiej jednak strony różnice w nastrojach i poglądach polityków "sanacyjnych" tak się w ostatnich czasach pogłębiły, że nie chce się ryzykować oddania nawet formalnego steru rządu w ręce innych ludzi, choćby pułkowników, mniej pewnych od p. Prystora.

Dla zbadania nastrojów w społeczeństwie uprawia się taktykę dywersyjną, polegającą na rozpuszczaniu sprzecznych pogłosek: dziś mówi się, że rząd będzie zmieniony, a jutro się temu zaprzecza.

Efekt całej tej taktyki jest tym razem całkowicie ujemny. Opinja publiczna nie interesuje się zapowiedziami zmian rządu i niczego dobrego się po nich nie spodziewa. Społeczeństwo domaga się nie fikcyjnych przesunięć personalnych "ale radykalnej zmiany. Kryzys zaufania nie da się powstrzymać inaczej, jak zupełnem i faktycznem zlikwidowaniem czasów „sanacyjnych".

Musi nastąpić nie tylko zmiana osób, ale także zmiana faktycznych rządów i sposobu rządzenia.

3.500 włókniarzy ma iść na bruk

Łódź, 28 maja. W bieżącym tygodniu zostaną unieruchomione na okres 2-tygodniowy fabryki Szajblera i Grohmana, oraz Geyera. Po okresie urlopowym stan uruchomienia tych fabryk ma być bardzo znacznie zmniejszony.

Ogółem w większych zakładach przemysłowych redukcja ma objąć 3 i pół tysiąca robotników. Z tego w dwóch wymienionych zakładach — 1800 robotników.

——§——

Groźba wstrzymania ruchu
autobusowego w Polsce.

Warszawa, 27 maja. Na kongres komunikacji autobusowej, który odbędzie się w Warszawie 30 i 31 maja. Związek związków właścicieli autobusów przygotowuje rezolucję, która stwierdza, że podatek drogowy w obecnej swej postaci jest, przy obecnej sytuacji gospodarczej, niezmiernie uciążliwa dla komunikacji autobusowej, która nie mogłaby znieść świadczeń, wypływających z tego tytułu. O ile postulaty nie będą uwzględnione, kongres upoważnić ma Związek związków do całkowitego wstrzymania ruchu. Niezależnie od tego 1 czerwca nastąpi wymówienie pracy wszystkim kierowcom, konduktorom i ich pomocnikom, obsługującym autobusy w całym kraju. Przy 4000 czynnych w Polsce autobusów, liczba zwolnionej na 15 czerwca obsługi autobusowej wynosić będzie około 12.000. Do cyfry tej dodać jeszcze należy kierowców dorożek samochodowych i wozów ciężarowych, którym praca będzie również wymówiona, co razem uczyni około 30.000 pracowników.

Spiskowcy włoscy chcieli zbombardować siedzibę Mussoliniego z samolotu.

Londyn, 29 maja. W związku z wykryciem planu zamachu na życie Mussoliniego, przybyli do Londynu tajni detektywi włoscy, którzy wykryli tu wśród kolonji włoskiej terorystyczną organizację, która zaprzysięgła sobie zgładzić za wszelką cenę Mussoliniego.

Wywiadowcy są w posiadaniu nazwisk konspiratorów, jakoteż materjału, z którego wynika, iż na wypadek nieudania się planu zastrzelenia Mussoliniego, spiskowcy planowali wysłanie samolotu z Londynu, któryby obrzucił bombami siedzibę Mussoliniego. Zamachowcy mieli gotowego w każdej chwili do startu doświadczonego pilota i przygotowane były do wysyłki bomby.

Wszystkie zebrane informacje przez wywiadowców włoskich, przesłane zostały na ręce ambasadora włoskiego w Londynie.

Powodzenie Targów.

Katowice. W czasie Zielonych Świąt zwiedziło Targi Śląskie około 50.000 osób. Targami interesuje się nie tylko ludność województwa śląskiego, lecz również Zagłębia Dąbrowskiego i Krakowskiego.

Rząd stara się o kredyty zagraniczne dla rolników.

Warszawa, 28 maja. We wtorek wyjechał do Paryża i Londynu dyr. dep. obrotu pieniężnego min. skarbu dr. Leon Barański. Dyr. Barański niedawno bawił dłuższy czas w Paryżu w delegacji, która z wicemin. Kocem na czele przeprowadziła rokowania o zawarcie pożyczki francuskiej na budowę kolei Śląsk — Gdynia.

Jak przypuszczają, obecny wyjazd dyr. Barańskiego ma na celu przeprowadzenie dalszych pertraktacyj z finansistami angielskimi i francuskimi, oraz zbadania rynku pieniężnego we Francji i Anglji w chwili obecnej.

Wedle otrzymanych informacji, zamiarem min. skarbu jest w obecnej chwili uplanowanie w większych ilościach listów zastawnych ziemskich i Banku Rolnego na rynku francuskim, względnie angielskim.

Jak widać z powyższego, rząd zamierza w myśl swego programu przyjść z pomocą przedewszystkiem rolnikom przez ułatwienie długoterminowego i taniego kredytu.

Umowa pracy w razie wcielenia
pracownika do służby czynnej w wojsku stałem

Robotnik lub pracownik umysłowy został wcielony jako poborowy do służby czynnej w wojsku stałem. Jaki to ma wpływ na umowę pracy?

W takim wypadku umowa pracy rozwiązuje się bez wypowiedzenia, co zaznaczają art. 10 e) rozp. z r. 1928 poz. 324 Dz. U. i art. 25 L. 5 rozp. z r. 1928 poz. 323 Dz. U.

Oczywiście nie należy się żadna odprawa zwłaszcza, że przez takie wcielenie do wojska pracodawca nie ponosi winy rozwiązania stosunku służbowego, a ponosi raczej z reguły szkodę wskutek utraty pracownika.

Wprawdzie wedle art. 60 ustawy poz. 458 Dz. U. z r 1928 o powszechnym obowiązku służby wojskowej, umowa o pracę nie może być rozwiązana ani wypowiedziana przez pracodawcę w czasie wykonywania przez pracownika pięciomiesięcznego skróconego okresu służby wojskowej przewidzianej w art. 56-tej ustawy i z powodu powołania do tej służby o ile w chwili powstania stosunku pracy, praca trwa już conajmniej rok, jednak przepis ten już przestał obowiązywać, gdyż wedle art. 68 wymienionego rozp. poz. 324 Dz. U. i art. 59 wymienionego rozp. poz. 323 Dz. U. utraciły moc wszelkie przepisy sprzeczne z przepisami tych rozporządzeń.

——0——

Wybory w hucie cynkowej Hohenlohe w Wełnowcu.

Wkrótce odbędą się wybory do Rady Zakładowej w hucie cynkowej „Hohenlohe". Chrześcijańskie Z. Z. idą połączone razem na jednej liście pod nr. 2 z Z. Z. P. Czołowym kandydatem jest p. Stachura, który dobrze jest znany robotnikom z działalności organizacyjnej, wobec czego w dniu wyborów należy solidarnie głosować na listę nr. 2 — Ch. Z. Z. i Z. Z. P.

——0——

Tania jatka w Siemianowicach.

Onegdaj pod przewodnictwem cechmistrza miejscowego Wolnego Cechu Rzeźników p. Stankiego udała się delegacja do burmistrza p. Popka, przedkładając mu różne życzenia Cechu, m. in. sprawę spoczynku niedzielnego, urządzenia taniej jatki, gdzieby sprzedawano mniejwartościowe mięso coby było bardzo pożądane gdyż zachodzą wypadki, iż niektórzy rzeźnicy sprzedają je na targu jako pełnowartościowe. Burmistrz przyrzekł poprzeć życzenia. Jatka ta prawdopodobnie znajdować się będzie w domu towarowym na kolonji przy ul. Michałkowickiej.

Sprawy lokalne z Tarn. Gór.

Kiedy nastąpi reorganizacja personelu w Magistracie?

Na całem województwie Śląskiem nieomal w wszystkich Urzędach gminnych jak i Magistratach przeprowadzona została już przed kilku latami doszczętnie reorganizacja administracji. To też słusznie kilku urzędników Niemców opuścić musiało ich stanowiska urzędnicze, na które to przyjęto rzeczą zrozumiałą Polaków, urzędników wykwalifikowanych. Wątpić należy, aby znalazł się jeszcze jeden Urząd gminny, czy też Magistrat w Województwie Śląskiem, któryby posiadał w swojej administracji urzędników czystych Niemców. Tarnowskie Góry, jak zwykle wyróżniają się i w tym kierunku, ale nic dziwnego jeżeli posiadamy burmistrza Niemca, to przecież od niego nie można wymagać, aby swój personel niemiecki zastąpił urzędnikami Polakami. Na ten temat krążą po naszem mieście najróżniejsze pogłoski. Ten i ów się pyta, dlaczego pan Michatz nie weźmie sobie na stanowisko kierownicze jakim jest np. dyrektor biur, Polaka? Są nawet różne podejrzenia i przypuszczenia. Pytamy się wszystkich Niemców czy na niemieckim Górnym Śląsku znajduje się w Urzędzie gminnym czy też w Magistracie choć jeden urzędnik Polak, a zwłaszcza czy na stanowisku dyrektora biur znajduje się tam jeden urzędnik Polak, należący w dodatku do Związku Powstańców, lub też innej organizacji polskiej? My stanowczo twierdzić możemy że Magistrat Tarnowskie Góry nie posiada dyrektora biur Polaka, ale posiada człowieka na tem stanowisku, który należy, względnie należał do Volksbundu. Czy to nie wstyd i hańba, że polskie miasto, jakiem są Tarnowskie Góry na to pozwala. Od czego są tam nasi Radcowie i Radni? Czy nie zdają sobie oni z tego sprawy? Czas najwyższy, aby sprawą tą zajęła się Rada Miejska. Aczkolwiek sprawy personelu należą wyłącznie do kompetencji samego burmistrza, to zdaje się, że w tym tak ważnym wypadku powinien być zrobiony wyjątek. Bezwzględnie powinna Rada Miejska trochę wglądnąć i to jaknajprędzej w sprawy personalne naszego Magistratu, zanim jeszcze czas, i „nic jeszcze nie popsuto ku chwale" naszego pana burmistrza.

Niewolno całować nauczycielek w ręce!

Nareszcie Min. W. R. i O. P. rozesłało do kierownictw wszystkich szkół okólnik w sprawie zapobiegania gruźlicy. M. i. czytamy w odnośnym okólniku, co następuje: Badania lekarzy zajmujących się gruźlicą wykazały, że jedna z licznych dróg bynajmniej nie najrzadszą, któremi szerzy się ta straszna choroba, jest zetknięcie się ust człowieka zdrowego z śliną, pochodzącą od osoby chorej na gruźlicę.

Ponieważ wiadomo mi, że w wielu szkołach i zakładach naukowo-wychowawczych istnieje zwyczaj całowania po rękach pań przełożonych, nauczycielek, księży i prefektów, przeto, w trosce o zdrowie dziatwy i młodzieży szkolnej, dla których choroba ta jest straszną plagą, zarządzam, by zwyczaju tego tam, gdzie on istnieje, ostatecznie zaniechać. Dyrektorzy szkół zechcą pouczyć dziatwę i młodzież, iż szacunek dla swych wychowawców może ona wyrażać również i w innej formie.

Pojawienie się tegoż okólnika w naszych szkołach należy tylko powitać. Z pewnością gdyby on się był ukazał kilka lat wstecz, nie mielibyśmy dziś tyle dzieci chorych na gruźlicę. Dobrze byłoby, żeby Min. Zdrowia podobny okólnik wydało również dla wszystkich mężczyzn, aby już więcej nie całowali rąk gdyż pod względem zdrowotnym, higjenicznym należy ten zwyczaj jak najenergiczniej potępiać. Więc kto się jeszcze nie oduczył całowania rąk, niechaj ma się trochę na baczności, by czasem nie znalazł się w szpitalu dla gruźlików. Z pewnością niejeden mężczyzna, obecnie chory na gruźlicę, nie zna przyczyny jego choroby. Najczęściej należy takową szukać właśnie w tem, aczkolwiek „czasem w porządanem" całowaniu rąk naszych miłych pań.

Za długi żony. W ostatnim numerze „Nowin" ukazała się w dziale ogłoszeń zapowiedź p. Kampy Maksa, który za długi jego żony Emy z domu Szatan nie odpowiada. Nadmienić tu wypada, że rozchodzi się w tym wypadku o Kampy Maksa z Rudnych Piekar, nie zaś o nadzwyczaj poważane małżeństwo Konstanty Kampa z Tarnowskich Gór.

Uroczystość Bożego Ciała w Tarnowskich Górach odbędzie się we czwartek dnia 4 czerwca. Z kościoła parafjalnego po mszy św. wyruszy procesja na rynek. W procesji tej powinne wziąć udział wszystkie szkoły wraz z gronem nauczycielskim, wszystkie Związki, Stowarzyszenia, Cechy, Bractwa Kościelne, Sodalicje i t. d. ze sztandarami. — Oprócz orkiestry wojskowej niepowinno w tejże uroczystości braknąć obu orkiestr kolejowych, jakoteż sympatycznej i miłej nowej orkiestry mandolinowej.

Klasztor O. O. Kamiljanów. Dzięki staraniom O. przełożonego ks. Jansena, oraz poparcia ze strony ofiarodawców zostały do Zakładu św. Jana zakupione nowe organy. W dniu drugiego święta Zielonych Świąt zostało odprawione uroczyste nabożeństwo z asystą na intencję ofiarodawców.

Co znaczy ciekawość. W sobotę wieczorem obok budy rozrywkowej szumnie reklamującej się „Colosseum" zdarzył się wypadek, który mógł skończyć się śmiercią chłopca. Pośród wielu ciekawych obserwujących twarz błazna stał również i chłopiec, który dotknął się drutów ściągających namioty i w tej chwili przeraźliwie krzycząc upadł na ziemię.

Dzięki przytomności umysłu jednego z obecnych, wyłączono prąd elektryczny i uwolniono chłopca, który jednak ze strachu nie mógł zapodać swego nazwiska.

Dobrze, że wypadek ten skończył się tak szczęśliwie i że pod adresem „p. dyrektora", który zarazem jest właścicielem niedźwiedzi padło tylko kilka wyzwisk ze strony obecnych, jednak w przyszłości ktoś przecież powinien bezwzględnie kontrolować urządzenia i budowę bud cygańsko-jarmarcznych. (mt.)

Z cmentarza przy kościele św. Anny. Dzięki staraniom księdza Prałata Lewka, oraz członka Zarządu Kościelnego p. Majowskiego, kaplica na cmentarzu kościoła Garnizonowego, własnością Państwa Ehr, w najbliższym czasie zostanie przez budowniczego p. Kindlera przyprowadzona i to nareszcie do porządku. Najwyższy czas, że przystępuje się do odrestaurowania tej kaplicy, bowiem groziła już zawaleniem się. W tym celu bawiło tu w ostatnią niedzielę pokrewieństwo śp. Ehra i wydało odnośnie co do odbudowy kaplicy odpowiednie zarządzenia.

Wywiadówka. Dnia 27 bm. o godzinie szóstej wieczorem odbyła się w gimnazjum męskiem wywiadówka. Jest to ostatnia wywiadówka przed nowym rokiem szkolnym i niejeden z rodziców po zasięgnięciu wywiadu z spuszczoną głową opuścił gimnazjum. Jeszcze cztery tygodnie a więc dosyć trochę czasu i niejedną czwórę można zredukować do trójki. Więc dalej do pracy młodzieży szkolna! Zrobicie tem waszym rodzicom wielką uciechę a wam samem przynosi to sporą korzyść na przyszłość.

Wynik zapisów do szkół niemieckich. Poniżej zapodaje się wynik w liczbach nowoprzyjętych, oraz przeniesionych dzieci, do szkół niemieckich. Celem porównania statystyki zapodajemy również ilość nowoprzyjętych, oraz przeniesionych dzieci do szkół mniejszości z roku ubiegłego.

		rok 1931	rok 1930
w Tarn. Górach	nowoprzyjętych	54	69
	przeniesionych	16	16
w Radzionkowie	nowoprzyjętych	21	23
	przeniesionych	11	12
w Świerklańcu	nowoprzyjętych	16	21
	przeniesionych	—	—

Jak z powyższego zestawienia wynika, postęp jest stosunkowo dobry. Przypisać należy to sprawności naszej szkoły polskiej, oraz zrozumieniu samego społeczeństwa dla tejże szkoły. Stoimy również na stanowisku, że dziecko niemieckie należy do szkoły niemieckiej. Nie można jednak twierdzić, jakoby w miejscowości Radzionków wszystkie tam nowoprzyjęte dzieci do szkoły mniejszości należały do rodzin niemieckich. Nad tem należy tylko ubolewać. Wiadomo, że krok ten niektórzy rodzice z nieświadomości a częściowo też pod presją stosunków gospodarczych poczynili. Z pewnością to kiedyś mocno pożałują. Nadmienić wypada, że w tut. powiecie mamy tylko w Radzionkowie oraz w Świerklańcu szkołę niemiecką.

Walne Zebranie Tow. Wincentego à Paulo. W poniedziałek dnia 1 czerwca br. o godzinie 4-tej po południu odbędzie się Walne Zebranie w Wikarówce Towarzystwa Pań Miłosierdzia Wincentego à Paulo. Na porządku dziennym są bardzo ważne sprawy, wobec czego uprasza się o jaknajliczniejsze przybycie.

Polski Czerwony Krzyż w Tarnowskich Górach urządza w czasie od 30 maja do 7 czerwca br. „Tydzień Propagandy" na cel wysłania biednych i chorych dzieci na letnisko. Prosimy w imieniu tej biednej dziatwy Szanownych Obywateli tut. miasta i powiatu bez względu na wyznanie o złożenie ofiary na ten wspaniały cel.

Pamiętajmy, że każdy ofiarny grosz to słońce i zdrowie dla biednego i chorowitego dziecka, a dla nas czyn z którego wypływa potęga dobroci serca.

Z Bractwa Strzeleckiego. Tegoroczne strzelanie uwieńczone zostały następującym rezultatem. Królem został mistrz rzeźnicki p. Fleischer Rudolf, I marszałkiem restaurator p. Kałuża, II marszałkiem kupiec p. Tomala z Strzybnicy.

Jeszcze „urzędnik czy agitator". Artykuł w Nowinach nr. 33 pod powyższym tytułem narobił wszystkim tym, którzy nie mają czystego sumienia, wiele kłopotów. Tego i owego posądzano. Największą częścią zagadka została szybko rozwiązana. Najwyższy czas, że tą kwestję wogóle Nowiny poruszyły, tak słyszeć było na całej linji. Wszystkim tym, którzy jeszcze nie wiedzą o kogo się w danym wypadku rozchodzi, ułatwiając im rozwiązanie zagadki podajemy, że jest to ten urzędnik VIII grupy, któremu w porze letniej leśniczy dostarczają loko kuchnia i to bezplatnie grzyby i borówki.

Przeniesienie. Rozporządzeniem Dyrekcji Monopolów Spirytusowych w Warszawie przeniesiony został kierownik tut. Hurtowni Spirytusowej p. Józef Biniszkiewicz w tym samem charakterze i na takie same stanowisko do Wielkich Hajduk. Na jego miejsce przybędzie p. Pierożek, kierownik Hurtowni Monopolów Spiryt. z Wielkich Hajduk. P. Biniszkiewicz, będąc krótki czas w Tarnowskich Górach, potrafił pomimo tego uzyskać sobie sympatję tut. obywatelstwa. Dlatego niemile nam jest, że opuszcza nas ten dobry przyjaciel już z dniem 1 czerwca br. Na nowej placówce życzymy p. Biniszkiewiczowi „Szczęść Boże".

O matce św. Piotra.

(Legenda)

Jak każdy człowiek na świecie, tak też i św. Piotr, pierwszy zastępca Chrystusa Pana, miał matkę, bardzo dobrą kobiecinę, mającą jedynie tę wadę, że skąpa była i nieżyczliwa względem osób obcych. Miała maleńki ale śliczny ogródek w pobliżu Jerozolimy, pełen oliwek, palm daktylowych i innych drzew rosnących w urodzajnej niezwykle wówczas Palestynie. Miała i małą, schludną chatynę, do której czasem śpieszył utrudzony a jedyny jej syn i uczeń najpierwszy Chrystusa. Czuł się wtedy szczęśliwy ponad wszelką miarę, albowiem przy matce, którą bardzo kochał najszczęśliwsze spędzał swego życia chwile, pominąwszy oczywiście te momenty, w których słuchać mógł całemi dniami słów Zbawiciela.

Ale Piotr śpieszyć musiał znowu za innemi uczniami Pana, śpieszyć musiał za Mistrzem. A matka pozostawała sama, rozmyślając o swoim Piotrusiu i pracując pilnie około uporządkowania swego ogródka.

Jak już na wstępie wspomniano była skąpa. I kiedy pewnego razu trędowaty przybył z serdeczną prośbą o udzielenie mu kilku listków cebuli, czyniących widoczną ulgę na straszne a bolesne rany trądu, Miriam odmówiła. Trędowaty z płaczem odszedł i niedługo potem w swojej pieczarze, gdzie od 30 przebywał już lat, ducha oddał Panu. Ale i matka Namiestnika Wielkiego Kościoła starą była i jakoś przypadkiem zdarzyło się, iż razem z trędowatym stanęła przed Bogiem-Sędzią. A sąd wypadł niestety na jej niekorzyść. —

Dużo upłynęło lat i Piotr święty dawno już był klucznikiem niebieskim, kiedy pewnego razu udał się przed wspaniały tron Boga-Syna. Padł na kolana i długo tak trwał, aż Chrystus odezwał się do niego: „I cóż klucznику mój masz do powiedzenia?", „Mistrzu" — odpowiedział św. Piotr — „zmiłuj się nad matką moją, nieopisane cierpiącą katusze, tam skąd wyjścia niema, a tylko płacz jest i zgrzytanie zębów. Toć jeno o ten listek cebulany poszła na potępienie. Zmiłuj się Panie mój i Mistrzu, zmiłuj się nad matką moją! Wszak Ty wszystko możesz."

Odrzekł wtedy Bóg-Syn: „Niechże stanie się życzeniu twewu zadość. Dziś jeszcze znajdziesz się w objęciach matki."

Łzy radości popłynęły z oczu wielkiego Klucznika. Odszedł do swoich zwyczajnych zajęć przy bramie niebieskiej i tam czekał co będzie.

Niedługo potem czterech aniołów opuściło bramę niebieską, zwolna kierując się ku ziemi. Spłynęli ponad Jerozolimą i prosto udali się w kierunku dawnego ogrodu matki Piotrowej. Zarośnięty był i dziki wielce, ale znaleźli aniołowie jeden jedyny listek z cebuli. ———

Przybyli do piekieł. Strach wielki padł na stróżów a radość niezmierna powstała wśród potępieńców. Radość matki Piotrowej była bez granic.

Nareszcie, nareszcie, wołała, Syn mój mnie wybawia. Chwyciła następnie oburącz za podany jej listek cebuli i rozpoczęła się droga ku zbawieniu, droga do miejsca, gdzie radość jeno i rozkosz wiekuista zamieszkuje. Minęli księżyc, i właśnie czterech aniołów skierowało się z matką pierwszego budowniczego Kościoła na drogę mleczną, kiedy ta spojrzawszy w dół zauważyła, iż mnóstwo duszyczek uczepiło się jej szat i wraz z nią dążyło do nieba.

A tóż to za was prosił mój syn, zaraz sobie ruszajcie precz przybłędy jakieś — krzyknęła. Jednak biedne duszyczki ani myślały puszczać się i z powrotem spadać do wiecznych męczarni.

Długo otrząsała się Miriam naprożno.

Brama niebieska była tuż. Jaśniała tysiącznemi blaskami tysiąca tęcz. Otwarte jej wierzeje całe ze złota czekały na nią. Czekał i św. Piotr i już rozwierał ramiona, aby przyjąć matkę, kiedy ta ponownie spostrzegłszy wiszące u jej szat liczne duszyczki gwałtownie się otrząsnęła aby sama wejść do nieba. Wtedy to wątły listek cebulany się przerwał i matka Klucznika niebieskiego z powrotem znalazła się tam, gdzie rozpacz jest i zgrzytanie zębów.

A św. Piotr, choć w niebie był i Boga oglądał zawsze, długo potem płakał.

Jan Hanszla.

Zebranie Właścicieli Domów i Gruntów. W sobotę dnia 30 maja br. o godz. 7-mej wieczorem odbędzie się w sali Hotelu pod Lipami nadzwyczajne zebranie właścicieli Domów i Gruntów w Tarnowskich Górach, na które wszystkich (ze względu na bardzo ważną sprawę) zaprasza się. Na porządku dziennym sprawa zniesienia ochrony lokatorów i funduszu gospodarczego.

Zlot śpiewaków w Tarn. Górach dnia 7. VI. 1931. Nietylko dla poszczególnych kół śpiewaczych ale dla każdego druha będzie dzień 7 czerwca o nadzwyczajnem zdarzeniu. Po długich mozolnych ćwiczeniach stanie 16 chórów do walki o palmę zwycięstwa na niwie naszej pieśni polskiej. Około 700 śpiewaków wystąpi w masowym chórze na rynku o godz. 11-tej a następnie każdy z osobna w Domu Ludowym, ażeby się mierzyć z rywalem i cieszyć się ze swych postępów. Mamy więc nadaną sposobność do stwierdzenia, rozwoju śpiewu na terenie powiatu tarnogórskiego. W stosunku do mieszkańców stoimy pod względem liczby śpiewaków na pierwszem miejscu w Województwie, taksamo, jeżeli chodzi o dyscyplinę w ruchu śpiewaczym. Dla zebranych zaś druhów największą nagrodą będzie jeżeli społeczeństwo okaże należyte zrozumienie dla naszej podniosłej pracy.

Od Administracji „Nowin“. Wszystkie Towarzystwa, które ich cenne zlecenia na wykonanie druków, plakatów itp. powierzają naszej Drukarni Polskiej, mają prawo do bezpłatnego umieszczenia ich sprawozdań i t. p. w części lokalnej naszego czasopisma. Przy ogłoszeniach udzielamy również 25% rabatu.

Przypominamy występ koncertowy związku Tow. Mandolinowych i Wycieczkowych „Jaskółka“, który odbędzie się w dniu 31 maja br. w sali Domu Ludowego.

Porządek nabożeństw kościelnych

Od 31 maja do 7 czerwca 1931 r.

Niedziela o godz. 6,45 za d. śp. Adama Roja; o godz. 8,30 za zmarłych z Różańca; o godz. 10 w int. Bractwa Serca Jezusowego; o godz. 11,30 Parafjalna.

Poniedziałek o godz. 6,15 Rocznica za d. śp. Marji Morawiec (niem.); o godz. 7 Za zmarł. z pokrew. Wieczorkowego i Pradelowego; o godz. 7,30 za roczne dziecię Franciszka Jerzego Tschöpe (niem.)

Wtorek o godz. 6,15 Rocznica za d. śp. Józefa Smarzyka; o godz. 7 za d. śp. Józefy Smuda i Marji Istel (niem.)

Środa o godz. 6,15 za d. śp. Antoniny Piernikarczyk i rodz. Wandzik (niem.); o godz. 7 msza św.

Z pow. Tarn. Gór.

Sucha Góra. Z okazji 6-tej rocznicy istnienia VIII drużyny harcerskiej im. Jana Zamojskiego w Suchej Górze odbędą się tamże z ramienia Komendy Hufca Tarnogórskiego w dniach 30 i 31 maja br. zawody harcerskie, połączone z obozowaniem drużyn tak miejscowych jak i zamiejscowych

Lasowice. Zarząd Stowarzyszenia Rezerwistów i Byłych Wojskowych w Lasowicach przypomina członkom że w środę, dziś 3 czerwca br. o godz. 19 tej odbędzie się w tut. szkole zebranie miesięczne członków, na które Zarząd zaprasza wszystkich rezerwistów, chcących stać się członkami tego Stowarzyszenia.

Z RADZIONKOWA

Strażnicy z Placówki Sucha Góra przeprowadzili rewizję domową w Radzionkowie u Błazy Jadwigi i u innych osób konfiskując obuwie damskie, skarpetki i maggi w wartości około 180 zł,

Z życia Sokoła w sobotę dnin 30 I o godz. 19, 30 br. odbędzie się posiedzenie wszystkich Naczelników gniazd tut. Okręgu w Radzionkowie, w lokalu Związkowym, p. Tyczki. Przybycie wszystkich naczelników jest porządane. Na porządku dziennym ważne sprawy.

Z SZARLEJA

Z powodu trudności technicznych materjał z Szarleja zamieścimy w następnym numerze.

Z W. PIEKAR

Przejechana motocyklem. W godzinach popołudniowych dnia 28 bm. przejechana została motocyklem czteroletnia córeczka robotnika Dysego zamieszkałego przy ul. Marjackiej. Dziewczynkę oddano w ciężkim stanie pod opiekę lekarską.

Niefortunny motocyklista zbiegł. Dochodzenia policyjne w toku.

Zabawa leśna Narodowego Związku Powstańców i b. Żołnierzy Koło Wielkie Piekary odbędzie się w niedzielę dnia 31 bm. w lesie pod Józefką. Wymarsz z orkiestrą o godz. 2 popołudniu. W programie przewidziany jest koncert orkiestry p. Rysa, strzelanie do tarcz o nagrody, koło szczęścia i wiele innych urozmaiceń. Śpieszcie zatem w niedzielę do lasu Józefskiego, gdzie przy dźwiękach doborowej orkiestry mile a przedewszystkiem zdrowo można się zabawić.

Z życia „Sokoła“. Tow. gimn. Sokół rozwija się w W. Piekarach powoli ale systematycznie. W czasie Zielonych Świąt urządzono zbiorową wycieczkę druhów do Bizji, gdzie wśród ochoczych zabaw i gier spędzono kilka miłych godzin. Urządzono w lesie nawet zawody zapaśnicze o nagrody. Obecnie druhowie dzielnie przygotowują się na przyszłe zloty, ćwicząc nowe, dość trudne ćwiczenia wolne. W najbliższym czasie zamierza gniazdo rozegrać szereg zawodów szczypiórniaka i w tym celu poszukuje przeciwników. Zgłoszenia przyjmuje druh Poloczek Wiktor, ul. Ks. Ficka 1.

Posiedzenie Rady Gminnej odbędzie się w środę dnia 3 czerwca o godz. 19 (7 wieczorem) w sali posiedzeń w budynku starej szkoły. Na porządku dziennym kilka ważnych spraw.

Trawa w Parku Niepodległości na zachodniej części i to od ul. prowadzącej od gimnazjum do św. Rocha, będzie w drodze licytacji wydzierżawiona. Dzierżawę otrzyma ten który złoży najwyższą ofertę. Oferty należy składać do dnia 6. czerwca br. w tut. Urzędzie gminnym. Późniejsze oferty nie będą uwzględnione.

Dnia 26 bm. urządziła tut. Straż Pożarna wycieczkę do Bizji. W wycieczce brali udział nietylko strażacy, ale także ich rodziny. O godz. 1 przyjechano do prześlicznego lasu. Ponieważ było gorąco, nie zapomniano zabrać odpowiednią ilość piwa, przy którym się ochoczo bawiono. Urządzano różne gry w których wszyscy strażacy wraz z żonami włącznie z prezesem p. Naczelnikiem gminy brali udział.

O godzinie 9 wieczorem wróciła wycieczka z śpiewem i muzyką do domu.

Wycieczka była piękna, harmonja serdeczna i wycieczka pozostanie uczestnikom napewno długo w pamięci.

Odpowiedzi Redakcji.

P. Knopowi w Wielkich Piekarach.

Przesłane nam sprostowanie nie odpowiada ustawie prasowej, wobec czego nie zamieścimy.

Z golarni u Plajtmana.

Ja panu radcemu mogę bowiedzecz z czystem, wyborowem sumieniem, że Polska całkiem sze robi żydowskie żem. Diaczemu? w Jerozolimu to jest jedna szczana płaczu, a popatrz pan ile to szcian płaczu jest w domach urzędników, jak im obrzezali z piętnascie procent?

Pan ne zapytowuje z politykiem, co słychacz? Ja panu coś powiem: u nas z politykiem wewnętrznem, to jak umarłemu z kazdydłem. Dlaczemu? Też pitanie! My myszlelim, że po tego wywrotu majowego będzie lepi, a jest coraz gorszy. Pan miszli, że sne przewrotu majowego skończało? Wykluczniętę, ausgekluczt! My co dzień, co godzina mamy przewrotu: Popatrz sze pan, jak sie interesy przewracają do góry z brzuchem. Jaby postawił najlepszego djagnozy na nasze boleszczy: w naszy państwowy żołądek zwekslowały się wszystki kiszki przez największe boleszczy z zatwierdzeniem kredytu. — Największego interesu robi komornik. A wisz pan, panie radco czemu? komornik un jest jak dżewica upadła, oboje żyją... z upadłoszczy. Komornik tyż jest jak królowa pięknoszczy z tem różnicem, że każda królowa pięknoszczy wychodzi z konkursem, a komornik z konkursem przychodzi. Dzisz Polska jest bardzo odważny kraj, una sze całemu światu nie boi, nawet komornikowi. A wisz pan dla czego? Jakto dla-czego, przysłowie przecie mówi, że: goły komornikowi sze nie boi. Ja sze go nie boję, ja jestem już Plajtman. W naszego kraju jest wielkiego porządku, różne mynysterstwa, różne dykaterje, resorty, ale resory na których Polska jadzie nie są z całkiem mocnego materjał. U nas sie za bardzo wszystko trzęsie.

Konfyskata pędzy za konfyskatem, na moje sumienie. Ja panu radcy powiem z uchem, po czychu: U nas wszystko co dotyczy krytyki rządu jest zaraz konfyskowane; a oczywiście, że co sie dotyczy nierządu konfyskowane nie będzie. Dlatemu u nas niemoralnoszcz ma dużo swobody. una ma całkowite niepodległoszcz występkiem od góry do samego morza: My potrzebujem prowadzić całkiem sanacjabójczą połytykę, Dawni to sze zpierol Sejm, zebroła sze komisja sejmowa, a dzisz sejm sze nie zwołuje, a każda komysja sejmowa jest komysja sejmniemowa.

Pan Matuszewski jak Judyt szczął głowę urzędnika o 15 procentów! ale wierz mi pan, na moje szumienie, kto z mieczem wojuje ten po kądzieli zginie. To nie ja tak mówię, to mądroszcz narodu, przysłowie, a Polska na duże mądrego przysłowia, Pan oczywyście tyż nie wiesz panie radco jaka jest rożnice między dawnym rząd a rządem od dzysz? Jak pan miszli? Dawni to sze gabinet mynystrów tworzył a to un sie poprostu formuje jak na ćwiczenie wojskowe. Najjaśniejszy pan Dżadek, zbierze do kupy pułkowniki i powie: Baczność! Na moje komendę formuj sie, stawiaj w rząd! I wysz pan co? W dwie mynuty gabinetu stoi uformawanego, — Dymisje gąbinetu trwa też minymalnie. Pan Dżadek potrzebuje tylko zawołacz: Odtrąbnięte, rozejść sie! Ja to panu radcy w tajemnice powiadam pod dużego sekretu i spodziewam sie dużego dyskrycji od pana. A giten cześć dla pana radcy.

Redaktor naczelny: Gruszka Winfryd, Tarn. Góry.
Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kaczmarek. Tarnowskie Góry.
Redaktor odpowiedzialny na W. Piekary i Szarlej: Jan Hanszla. W. Piekary.
Druk.: DRUKARNIA POLSKA. TARN. GÓRY

Składajcie swoje oszczędności

w Oddziale Miejskim

Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu

w Tarnowskich Górach przy ul. Krakowskiej 12 (parter)

Kasa płaci najwyższe odsetki.

Za wkłady Oszczędnościowe gwarantuje powiat tarnogórski całym swoim majątkiem nieruchomym i wpływami podatkowemi.

Oddział miejski załatwia wszelkie czynności wchodzące w zakres bankowości.

Otwiera rachunki bieżące (Konto korrent).

Inkaso weksli. — Zakup i sprzedaż walut zagranicznych i monet złotych.

Kolektura Polskiej Państwowej Loterji klasowej Nr. 500.

KINO „NOWOŚCI"

TARNOWSKIE GÓRY.

Od czwartku, dnia 28 maja do niedzieli, dnia 31 maja br. będzie wyświetlany w kinie „NOWOŚCI" wspaniały erotyczny film pod tytułem

Skąd niema powrotu

W głównej roli znana z wspaniałej gry ITA RINA.

Od poniedziałku 1 czerwca do czwartku dnia 3 czerwca br. film pod tytułem

SAMOTNI.

W gł. roli Barbara Kent i Glenn Tryton.

Początek seansów w dnie powszednie od godz. 6,15 i 8-mej. — W niedziele i święta od godz. 4, 6 i 8-mej.



czarna, biała i czerwona oraz wszelkie

materjały budowlane

najtaniej u firmy

A. SCHAEFER,

TARNOWSKIE GÓRY,

ul. Krakowska 10 — Telefony Nr. 62 i 63.

Najtańszem i najdogodniejszem źródłem zakupu

SOLIDNYCH MEBLI

jest **Firma Bracia JOJKO**

w TARNOWSKICH GÓRACH, NOWY RYNEK NR. 7.



Mój dom jest moją twierdzą!

Mówi przysłowie angielskie: gdzie jesteś lepiej zabezpieczony na starość, jak nie we własnym domu?

Do osiągnięcia tego celu dopomożemy Ci przez udzielenie długoterminowej

pożyczki amortyzacyjnej po 4%.

Żądajcie naszych bezpłat. prospektów.

ŚLĄSKI ZWIĄZEK KREDYTOWY

TARNOWSKIE-GÓRY, RYNEK 10.

OGŁOSZENIE!

Podaje się do wiadomości, że w celu wytępienia zwierząt drapieżnych zostanie w dniach od 1. VI. do 30. VI. w parku rewirowym, oraz w samem parku jakoteż na terenie dworowym ekonomji Świerklaniec i na niem znajdujących się remizach

wyłożona trucizna,

jak również zatrute jajka bażantów.

Ostrzega się przed zabieraniem trucizny zwłaszcza jajek bażantów.

Barczok,
leśniczy rewirowy.

Uwaga! Uwaga!

Specjalny magazyn konfekcji damskiej.

Jedyny na miejscu pod Firmą

„Konfekcja damska"

Franciszek Rosik, Szarlej, ul. 3-go Maja 36.

Wielki wybór płaszczy, sukien, bielizny i trykotaży.

Sumienna i rzetelna obsługa.

Ceny bardzo przystępne.

NA RATY!

Stale na składzie

wszelkiego rodzaju materjały do budowy Kanalizacji i Instalizacji.

Narzędzia rzemieślnicze

MASZYNY DLA PRZEMYSŁU i ROLNICTWA.
SPRZĘTY KUCHENNE,
DŹWIGARY, ŻELAZA i BLACHY.

Wielki wybór. Ceny przystępne.

Tarnogórski Handel Żelaza

dawniej **A. BAUM**

Tarnowskie Góry, Zamkowa 4, Telefon 16 i 18.

Mydła i perfumy

Lakiery, Farby, Pendzle, Pokosty, Szablony oraz

wszelkie przybory malarskie

poleca

Drogerja pod Białym Orłem

A. BODYLAK,

SZARLEJ G.-Śląsk.

Ceny znacznie obniżone!

Proszę się przekonać!

Artykuły fotograficzne!

Lazarus Moeller

Tow. z ogr. odp.

TARNOWSKIE GÓRY-FILJA SZARLEJ

tartak parowy i heblarnia

STAŁY SKŁAD

Rok Założ. 1850.

belek, krokwi, bocznych desek nielamowanych, szalówek, desek do wykładania, materjałów budowlanych, okrąglaków i półokrąglaków, materjałów stolarskich w wszelkich rozmiarach, listw przyściennych oraz drzewa liściastego każdego rodzaju

Rok Założ. 1850.

Telefon Tarn.-Góry 25 i 36 Telefon Szarlej 122.

FERMA DROBIU

poleca świeże:

jaja kur rasy zielonóżki,
„ indyków,
„ kaczek rasy Kaki Kampell.

Kaczki Kaki Kampell znoszą rocznie 300—350 jaj. Wymagają mniej niż połowę pracy od kur. Jaja ich w smaku przewyższają jaja kurze.

Zgłoszenia przyjmuje: Skład Kolon. J. MISCH, Tarn. Góry, ul. Krakowska 12.

Obelgi i oszczerstwa, rzucone przezemnie na mego męża i jego rodzeństwo są nieprawdziwe. Takowe odwołuję i za nie przepraszam.

Elżbieta Hadasiowa.

MASZYNY DO PISANIA!

Wszystkie formularze

dla Magistratu, Urzędów Gminnych, formularze na rzecz Śl. Funduszu Gospodarczego, formularze podatkowe, do Zakł. Ubezpieczeń Społecznych w Król.-Hucie stale na składzie

DRUKARNIA POLSKA,

TARNOWSKIE GÓRY

Rynek 13 Telefon 1034.

PIECZĄTKI!

PIANINO

(używany fortep.) marki W. Biese, w bardzo dobrym stanie, okazyjnie do sprzedania.

Adres podaje redakcja.